

Konrad Zieliński

Wydział Politologii i Dziennikarstwa UMCS w Lublinie

Muzeum Getta Warszawskiego

ORCID 0000-0002-5180-5517

Jaka szkoła? O oświacie i wychowaniu dzieci i młodzieży żydowskiej w Polsce międzywojennej¹

What School? On Education and Upbringing of Jewish Children and Youth in Interwar Poland

Since Poland regained independence, the issue of educating children and youth was the subject of many discussions and disputes, both in Jewish circles and between representatives of the Jewish minority and the Polish authorities. As a result, apart from state schools attended by Jewish children and youth, in the Second Polish Republic there were several school systems, both secular and religious, whose creators tried to meet the expectations of the state and society. Apart from religious schools, Jews had a widely developed network of secular schools coordinated by particular political parties and were the only minority in Poland to organize equivalents of scientific institutes. The non-religious academic schools and universities attracted the Jewish youth, although for many reasons in the second half of the 1930s obtaining university education was more difficult for Jews than others. Although the 1932 education reform did not entail the liquidation of Jewish schools, it changed the conditions of their functioning.

Keywords: Jews, education, Jewish minority, school networks, education reform, science

Słowa kluczowe: Żydzi, szkolnictwo, mniejszość żydowska, sieci szkolne, reforma oświaty, nauka

¹ Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego na konferencji w Instytucie Historii Nauki PAN 6 XII 2019 r., zatytułowanej „Szkolnictwo wyznaniowe i jego oddziaływanie na życie społeczno-kulturalne państwa oraz regionów w XX wieku”.

W latach 1918–1939 oprócz publicznych szkół państwowych, do których uczęszczały dzieci i młodzież żydowska, funkcjonowało kilka systemów szkolnych, zarówno świeckich, jak i religijnych, których twórcy starali się wyjść naprzeciw oczekiwaniom państwa i społeczeństwa. Badacze szkolnictwa mniejszości narodowych w Polsce międzywojennej wyszczególniają kilka typów szkół żydowskich, przyjmując różne kryteria, i chociaż niektóre typologie powstały już kilkadziesiąt lat temu, to i nadal są stosowane². W niniejszym artykule pokrótce omawiam poszczególne typy szkół, nakreślam ich założenia programowe i sygnalizuję te kwestie, które budziły najwięcej kontrowersji czy stały się przedmiotem ożywionej dyskusji. Trzeba także pamiętać, że sytuacja poszczególnych organizacji szkolnych nierzadko była wypadkową polityki narodowościowej państwa polskiego wobec ludności żydowskiej.

Jakkolwiek większość ze wspomnianych poniżej sieci szkolnych istniała także po reformie szkolnictwa z 1932 r., od nazwiska ówczesnego Ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Janusza Jędrzejewicza nazwanej jędrzejewiczowską, to warunki ich funkcjonowania uległy zasadniczej zmianie. W artykule zajmuję się okresem od 1918 do 1932 r., omawiając także stosunek władz oświatowych wobec żydowskich organizacji szkolnych i zawiadywanych przez nie szkół.

* * *

Wkrótce po odzyskaniu niepodległości, w 1919 r., dzieci w wieku 7–13 lat objęte zostały powszechnym obowiązkiem szkolnym³. W warunkach wojennych i przed ukonstytuowaniem się granic Rzeczypospolitej jego realizacja wyglądała bardzo różnie i uzależniona była od warunków miejscowych, niemniej ustawą objęte zostały także dzieci ze środowisk mniejszościowych. Również z tzw. traktatu mniejszościowego wynikało, iż „dzieci ze środowisk mniejszościowych mają prawo do nauki w języku ojczystym, przynajmniej na poziomie elementarnym”⁴. Fragmenty odpowiednich artykułów podpisanego 28 czerwca 1919 r. traktatu brzmiały:

² Zob. np. H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 1998 (*passim*); M. Eisenstein, *Jewish Schools in Poland 1919–1939. Their Philosophy and Development*, New York 1950 (*passim*); S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968 (*passim*).

³ Dz.Pr.P.P. 1919, nr 14, poz. 147.

⁴ J. Tomaszewski, *Niepodległa Rzeczpospolita* [w] *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 242; J. Ogonowski, *Problem uprawnień językowych Żydów w II Rzeczypospolitej*, „Sprawy Narodowościowe – Seria nowa” 1996, t. V, nr 2, s. 61–62.

Art. 9. W miastach i okręgach [...], zamieszkałych [...] przez znaczny odłam [...] obywateli języka innego niż polski, Rząd polski udzieli w sprawach nauczania publicznego odpowiednich ułatwień, aby zapewnić w szkołach początkowych udzielenie dzieciom takich obywateli polskich nauki w ich własnym języku. [...] W miastach i okręgach, zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli polskich należących do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych, zostanie zapewniony słuszny udział w korzystaniu [...] oraz przeznaczaniu [...] sum, które budżet państwowy, budżety miejskie lub inne przyznają z funduszków publicznych na cele wychowawcze, religijne lub dobroczynne.

Art. 10. Komitety szkolne, wyznaczone na miejscu przez gminy żydowskie w Polsce, zapewnią pod ogólną kontrolą Państwa rozdział stosunkowej części funduszków publicznych, przeznaczonych na rzecz szkół żydowskich, [...] zarówno jak organizację i kierownictwo tych szkół⁵.

W przypadku ludności wyznania mojżeszowego wzmiankowany Dekret Naczelnika Państwa z siódmego lutego 1919 r. o przymusie szkolnym i zapisy traktatu mniejszościowego w praktyce oznaczały, że państwo finansuje szkoły z hebrajskim lub jidysz jako językiem wykładowym, prowadzone przez komitety szkolne wyznaczone przez gminy żydowskie. Otwierało to możliwości utworzenia „wpisanego w system oświaty publicznej szkolnictwa żydowskiego zarządzanego przez samą zainteresowaną społeczność”⁶.

W kolejnym roku uchwalono ustawę o tymczasowym ustroju władz oświatowych (czwartego czerwca 1920 r.), wedle której kierownictwo i nadzór nad oświatą i wychowaniem należeć miało do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a bezpośredni nadzór nad nowo powołanymi okręgami szkolnymi sprawować mieli kuratorzy oświaty. Celem ustawy było zniesienie wszelkich zależności urzędów szkolnych od organów politycznych i ujednolicenie systemu oświatowego w Polsce⁷.

Ustawa z czwartego czerwca spotkała się z ostrą krytyką m.in. Koła Żydowskiego w parlamencie, obawiającego się utraty wpływu społeczeństwa na kształt szkolnictwa żydowskiego⁸. Niemniej, powyższe akty prawne, wreszcie konstytucja z marca 1921 r.⁹ i akty dopełniające stworzyły relatywnie korzystne w po-

⁵ Za: R. Żebrowski, *Dzieje Żydów w Polsce. Wybór tekstów źródłowych 1918–1939*, Warszawa 1993, s. 16.

⁶ J. Żyndul, *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, Warszawa 2000, s. 129.

⁷ R. Romantsov, *Polityka oświatowa władz polskich wobec mniejszości żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, „Studia żydowskie. Almanach” 2013, nr 3, s. 98–99.

⁸ Sz. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 94–100.

⁹ Ochrony praw mniejszości narodowych w dziedzinie oświaty dotyczył rozdział piąty konstytucji z 1921 r., zatytułowany „O powszechnych obowiązkach i prawach obywateli”, i artykuły m.in. 94, 109, 110, 111, 117, 118, 119, 120, 124. Por. Dz.U. 1921, nr 44, poz. 267.

równaniu z okresem zaborów warunki prawne, aby rozwinęły się zainicjowane jeszcze przed Wielką Wojną bądź pojawiły nowe koncepcje kształcenia dzieci i młodzieży żydowskiej (jakkolwiek tradycyjne formy nauczania wyznaniowego były i nadal popularne).

Od początku istnienia niepodległego państwa żydowskie ugrupowania polityczne usiłowały zapewnić młodym ludziom kształcenie w duchu wyznawanych przez siebie zasad, czemu towarzyszyły ostre dyskusje i spory. To sprawiło, że w przypadku mniejszości żydowskiej nie można było przyjąć rozwiązań jednolitych dla całego kraju: o ile ustawy językowe z 31 lipca 1924 r. wprowadziły zasadę deklarowania woli rodziców dla mniejszości ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej, o tyle Żydzi analogicznej ustawy się nie doczekali. Stąd władze szkolne nowego państwa starały się jedynie tworzyć, zgodnie z wytycznymi Komitetu Politycznego Ministrów z grudnia 1921 r., odrębne oddziały szkoły powszechnej z polskim językiem nauczania dla dzieci wyznania mojżeszowego, tolerując do czasu realizacji tego programu szkoły religijne chedery (o ile wprowadzono w nich przedmioty ogólnokształcące z polskim językiem wykładowym) jako surogat polskiej szkoły powszechnej dla Żydów. W praktyce najczęściej powstawały szkoły potocznie nazywane „szabasówkami”, w których nie prowadzono zajęć w soboty i żydowskie święta religijne¹⁰.

W szabasówkach nie uczono hebrajskiego ani jidysz, lekcje religii i historii Żydów zajmowały kilka godzin. Szkoły te były krytykowane przez niektóre środowiska żydowskie, widzące w ich utrzymywaniu zamiar asymilacji i wynarodowienia czy zagrożenia dla żydowskiej tożsamości religijnej. Choć nie wpłynęło to na zmianę polityki państwa i władz szkolnych, liczba tych szkół systematycznie malała, gdyż także wielu rodziców preferowało szkoły publiczne „mieszane”, po ukończeniu których łatwiej było ich dzieciom dostać się do szkół średnich. Wykształcenie religijne uzupełniano niejako „po lekcjach” w szkołach religijnych dla chłopców i rzadziej – dziewcząt.

Do szkół tzw. postępowych – jak nazywano szkoły świeckie z wykładowym językiem żydowskim (jidysz) – zaliczano placówki znajdujące się pod wpływem partii uznawanych za lewicowe. Działacze i nauczyciele wywodzili się przede wszystkim z Bundu, ale także z Poalej Syjonu czy Farajnigte. Celem lepszej koordynacji pracy w takich szkołach i ustalenia podstawy programowej na I Zjeździe Szkolnym w Warszawie w czerwcu 1921 r. utworzono Centralną Żydowską Organizację Szkolną – CISZO (Centrale Jidysze Szul Organizacje)¹¹. Organizację wkrótce przemianowano na Zjednoczenie Szkół Żydowskich, chociaż w praktyce nadal używano dawnej nazwy. Do począt-

¹⁰ J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 243.

¹¹ W. Paszkowski, *Powstanie szkolnictwa jidyszystycznego w Polsce*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2004, z. XIII, s. 54–56.

ku lat trzydziestych była to największa żydowska świecka organizacja szkolna w Polsce¹².

Szkoły CISzO wychowywały w duchu narodowej kultury żydowskiej i socjalizmu. W placówkach tych wiele uwagi poświęcano naukom przyrodniczym i humanistycznym. Szkoły CISzO miały, jak deklarowali liderzy i przywódcy organizacji, harmonijnie łączyć pracę fizyczną z umysłową, uczyć nie tylko życia w świecie współczesnym, ale i przygotowywać do pracy w „nowym społeczeństwie socjalistycznym”.

Językiem wykładowym był jidysz, szkoła miała charakter świecki, nie prowadziła nauczania religii, i miała stanowić przeciwagę dla „obskurantyzmu” tradycyjnych chederów. Zamierzano wychowywać uczniów na samodzielnie myślących ludzi i kształtować w nich areligijną postawę etyczną. Szkoła miała wychowywać przez pracę, kształtować kult i miłość pracy, wreszcie kształtować świadomych obywateli, prowadząc obowiązkową naukę języka i historii Polski. Nowością było zapoznawanie uczniów z żydowskim folklorem i twórczością muzyczną w jidysz.

Sieć CISzO była obiektem ataków żydowskich środowisk konserwatywnych i przeciwników politycznych partii socjalistycznych. Uczniowie tych placówek wywodzili się przeważnie z niezamożnych środowisk klasy robotniczej, drobnego handlu i rzemiosła, co miało swój wpływ na stan finansowy organizacji. Lewicowy charakter szkół CISzO powodował, że napotykały one trudności również ze strony władz, widzących w nich siedlisko sił określanych jako wywrotowe. Pod opieką CISzO znajdowało się także kilkadziesiąt przedszkoli i tzw. ogródków dziecięcych¹³.

Lewicowy charakter miały też szkoły stowarzyszenia o nazwie *Unzere Kinder* (Nasze Dzieci), utrzymywane głównie w Warszawie i okolicach. Stowarzyszenie utworzono w stolicy w 1920 r., a rok później, w 1921 r., prowadziło ono około 25 szkół powszechnych i dwie ochronki. Władze dopatrzyły się jednak w aktywności kilku członków organizacji działalności komunistycznej, toteż wkrótce część placówek zamknięto, pozostałe zaś przejęły inne organizacje żydowskie, głównie afiliowane przy CISzO¹⁴.

W 1928 r. powstała organizacja *Szul-und-Kultur Farband* (Związek Szkolny i Kulturalny). W dwujęzycznych – jidysz i hebrajski – placówkach Szul-Kultu, nauczano nie tylko języka jidysz, ale także języka i literatury hebrajskiej. Profil społeczny uczniów był zbliżony do CISzO, stąd byt materialny organizacji, podobnie jak CISzO, zależał częściowo od pomocy amerykańskiego Jointu. Cho-

¹² J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 180.

¹³ *Ibidem*, s. 181–182.

¹⁴ H. M. Rabinowicz, *The Legacy of Polish Jewry. A History of Polish Jews in the Inter-War Years 1919–1939*, New York 1965, s. 94–96; J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 246–247.

ciaż władze państwowe dosyć przychylnie traktowały Szul-Kult, założony przez prawe skrzydło Poalej Syjon, preferowany przez związek model nauczania nie stał się zbyt popularny¹⁵.

Innym typem szkoły dwujęzycznej była szkoła polsko-hebrajska. Trudno jest wskazać na datę założenia pierwszej szkoły tego typu: placówki te powstawały stopniowo, czasami w drodze przekształcania bądź dodawania niektórych przedmiotów do programów nauczania szkół już istniejących. Założyciele często wywodzili się ze sfer asymilatorskich, skupionych m.in. wokół Towarzystwa Żydowskiej Szkoły Średniej i Ludowej. Poza językiem wykładowym, placówki te od szkół Tarbutu, o których będzie mowa dalej, odróżniał stosunek do religii mojżeszowej: w szkołach polsko-hebrajskich w religii szukano oparcia dla żydowskiej tożsamości, ale abiturienti takich szkół mieli stać się „Polakami wyznania mojżeszowego”¹⁶. Nieprzypadkowo zatem szkoły te były faworyzowane przez władze, i już w 1924 r. cztery takie szkoły średnie otrzymały pełną akredytację, a 46 innych otrzymało prawa akredytacji w różnym stopniu. Fakt, iż z 56 pozostałych publicznych żydowskich szkół w danym roku, którym odmówiono akredytacji, większość była utrzymywana przez CISzO, pośrednio wskazuje na stosunek władz państwowych do protektorów i organizatorów niektórych szkół, w tym wypadku związanych z lewą stroną sceny politycznej.

Istniały także szkoły hebrajskie, w międzywojniu utrzymywane przez dwie różne organizacje. W 1922 r. utworzona została wspomniana już organizacja Tarbut (Kultura), związana z syjonistami i odwołująca się do tradycji żydowskiego oświecenia – Haskali¹⁷.

W programach nauczania, zwłaszcza w szkołach średnich Tarbut, mocno podkreślano ich świecki charakter. Nauka religii mojżeszowej traktowana była jako nauka o jednym z istotnych komponentów dziedzictwa kulturowego narodu żydowskiego. Stary Testament uważano za źródło historyczne do dziejów Izraela, ale także za „dowód kreatywności narodu żydowskiego oraz zasad i wartości moralnych”, pożądanych u przyszłych budowniczych państwa żydowskiego. Nauczano też historii Żydów i współczesnej literatury hebrajskiej, geografii fizycznej Palestyny, języka i literatury polskiej, niemieckiego, łaciny, nauk ścisłych, historii powszechnej i Polski, etyki, filozofii, psychologii, muzyki i plastyki.

Co istotne, założona w Warszawie organizacja wychodziła ze swą ofertą także do środowisk małomiasteczkowych w Galicji, byłej Kongresówce, w województwach wschodnich. Utrzymywano bliskie związki z organizacjami syjoni-

¹⁵ M. Eisenstein, *op. cit.*, s. 67; S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne*, s. 185.

¹⁶ M. Eisenstein, *op. cit.*, s. 59–66.

¹⁷ S. Frost, *The Jewish School Systems in Interwar Poland: Ideological Underpinnings* [w] *The Jews in Poland*, vol. I, ed. A. K. Paluch, Cracow 1992, s. 238–249.

stycznymi, m.in. z He-Chaluc ha-Cair (Młody Pionier) i Ha-Szomer ha-Cair (Młody Strażnik), które funkcjonując oficjalnie poza szkołą, przyciągały do swych szeregów wielu uczniów¹⁸.

Sieć szkół Tarbutu, pierwotnie uszeregowana CISzO, w latach trzydziestych wysunęła się na pierwsze miejsce wśród świeckich placówek oświatowych, utrzymując także gimnazja, przedszkola, organizując kursy dokształcające, biblioteki, czytelnice i tzw. uniwersytety ludowe. Nie bez znaczenia było, że rodzice przeciętnego ucznia tej szkoły pochodzili z dalece lepiej sytuowanych warstw społecznych niż w przypadku uczniów CISzO. Czynnikiem sprzyjającym popularności tych szkół był pozytywny stosunek rządu polskiego do ruchu syjonistycznego. Poziom nauczania był wysoki, często wykładali w nich uznani, a nie zawsze mogący zdobyć stabilne zatrudnienie na uczelniach wyższych nauczyciele akademicki i niezależni badacze. Niektórym ze szkół średnich udało się nawet uzyskać prawa publiczne, co oznaczało uznanie świadectw maturalnych za równorzędne ze świadectwami szkół państwowych¹⁹. Szkoły te miały kształcić przede wszystkim pionierów i budowniczych państwa żydowskiego w Palestynie, co stało się szczególnie widoczne w programach szkolnych w latach trzydziestych. Inna rzecz, na ile twórcom tych szkół udało się upowszechnić i spopularyzować w Polsce język nowohebrajski, praktycznie nieobecny w otoczeniu uczniów²⁰.

Inny typ szkół syjonistycznych stanowiła sieć szkolna organizacji Jabne, znajdująca się pod wpływem partii religijnych syjonistów – Mizrahi²¹. Ich zadaniem było „pielęgnowanie wśród młodzieży żydowskiej ducha religijno-narodowego”. Wykładowym był hebrajski, w przypadku niektórych przedmiotów ogólnych – polski. Szkoły te stanowiły syntezę tradycyjnego chederu i nowoczesnej szkoły. Głosiły ideę odrodzenia narodowego i utworzenia niezależnego państwa żydowskiego w Palestynie oraz odrodzenia kultury hebrajskiej, ale z silnym elementem religijnym. W 1925 r. uczęszczanie do nich uznano za wypełnianie obowiązku szkolnego²².

Szacuje się, że szkoły z wykładowym hebrajskim obejmowały w II RP od 30 do 40% uczniów wszystkich prywatnych szkół żydowskich²³. W latach trzy-

¹⁸ M. Eisenstein, *op. cit.*, s. 55.

¹⁹ A. Haffka, *Życie społeczno-kulturalne. Spory między syjonistami a socjalistami w sprawach szkolnych*, „Sprawy Narodowościowe” 1929, nr 6, s. 851; J. Tomaszewski, s. 247.

²⁰ K. Kijek, *Was it Possible to Avoid „Hebrew Assimilation”? Hebraism, Polonization, and Tarbut Schools in the Last Decade of Interwar Poland*, „Jewish Social Studies” 2016, vol. 21 (2), s. 105–141.

²¹ Stąd niektórzy badacze, m.in. Miriam Eisenstein, placówki zawiadywane przez Jabne klasyfikują jako szkoły religijne, co również znajduje swoje uzasadnienie. M. Eisenstein, *op. cit.*, s. 95.

²² G. Kawalec, *Szkolnictwo żydowskie w Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” 2003, t. 56, s. 38–39; S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne*, s. 177; J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 245; Z. Urbański, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa 1932, s. 301.

²³ H. Chałupczak, T. Browarek, *op. cit.*, s. 180.

dziestych liczba szkół hebrajskich się ustabilizowała, do czego przyczyniła się trudna sytuacja materialna organizacji hebrajskich, a także fakt, iż sieć szkół syjonistycznych zaspokajała w zasadzie potrzeby tej części ludności żydowskiej, która pozostawała pod wpływami ruchu syjonistycznego.

* * *

Szkolnictwo ściśle religijne reprezentowały przede wszystkim tradycyjne chedery, przeznaczone dla chłopców zwykle w wieku od czterech do trzynastu lat. Choć często krytykowane, m.in. z powodu złego stanu higienicznego, metod wychowawczych, przestarzałej metodyki nauczania, braku potwierdzonych kompetencji nauczycieli i braku przedmiotów ogólnokształcących w szkolnym curriculum, stanowiły jednak filar ortodoksyjnej religijności²⁴. Dawały też podstawy nauki pisania i czytania w języku hebrajskim, a przy tym były tanie i w wielu z nich dzieci przebywały do zmroku, co nie było bez znaczenia dla zajętych pracą zarobkową rodziców.

Krytyki chederów nie mogli jednak nie dostrzegać ortodoksi, zagrożeni świecką konkurencją, i zmuszeni do poszukiwania rozwiązań, w których nauka w chederze byłaby uznana za wypełnianie obowiązku szkolnego, stąd już przed 1914 r. podejmowano, na ogół bez powodzenia, próby zreformowania chederów. Największy sprzeciw budziły pomysły zaprowadzenia w nich nauki przedmiotów ogólnokształcących. W latach dwudziestych, wskutek ofensywy organizacji świeckich i nacisków ze strony władz państwowych, reforma stała się jednak koniecznością. Zajęła się nią Centralna Organizacja Żydów Ortodoksyjnych, która wobec uzależnienia dalszego istnienia chederów od wprowadzenia w nich zmian, zyskała poparcie społeczne dla ograniczonych reform.

W nowego typu chederach nauka trwała osiem lat i rozpoczynała się w szóstym roku życia, $\frac{3}{4}$ godzin tygodniowo przeznaczano na przedmioty religijne, pozostałe na ogólne. Już w 1922 r. MWRiOP zgodziło się na zwolnienie uczniów chederów zreformowanych od wykonywania obowiązku szkolnego w szkołach publicznych, choć dopiero po reformie oświaty z pierwszej połowy lat trzydziestych od nauczycieli przedmiotów świeckich zaczęto wymagać takich kwalifikacji, jak w szkołach powszechnych. Chedery, nauka w których została uznana przez władze oświatowe jako wyczerpująca obowiązek szkolny, znajdowały się pod opieką organizacji Chorew, powołanej w 1929 r. w Warszawie, i jej odpowiednika z centrum w Wilnie. Ostatecznie chedery reformowane utrzymywano zwykle w większych miastach, na prowincji zaś funkcjonowały

²⁴ Zobacz np. J. Cukras-Stelągowska, *Cheder i melamed we wspomnieniach młodzieży żydowskiej okresu międzywojennego*, „Pedagogia Christiana” 2017, nr 2 (40), s. 187–206.

tradycyjne, utrzymywane przez gminy wyznaniowe talmud-tory, uczęszczanie do których nie zwalniało z obowiązku szkolnego²⁵.

Obok nich istniały chedery prywatne, w których nauczano za niewielką zwyczaj odpłatnością. Wiele z nich funkcjonowało nielegalnie (z uwagi na niechęć ich właścicieli do rejestrowania takich szkół, zwykle z powodu niespełniania podstawowych wymogów sanitarnych, braku potwierdzonych kompetencji do nauczania i opieki nad dziećmi czy z uwagi na chęć uniknięcia podatków), stąd nie możemy uchwycić ich liczby. Próby rejestrowania tych szkół i objęcia ich kontrolą władz szkolnych czy choćby sanitarnych kończyły się na ogół niepowodzeniem²⁶. Szacuje się, że czwarta część uczniów chederów społecznych i prywatnych była zwolniona z obowiązku szkolnego²⁷.

Prawdziwym *novum* w żydowskim szkolnictwie wyznaniowym były szkoły żeńskie. O ile dziewczęta, nawet z zamożnych domów ortodoksyjnych, stosunkowo często zyskiwały dostęp do świeckiej oświaty, to religijnym nauczaniem dziewcząt się nie przejmowano i nie zajmowano²⁸. Wykraczające poza modlitewnik studia religijne pozostawały dla nich długo niedostępne, i dopiero w 1917 r. w Krakowie, z inicjatywy Sary Szenirer, utworzono pierwszy „żeński cheder”. Mimo wielkiej początkowo niechęci ze strony części ortodoksów, trudności finansowych i organizacyjnych: brakowało podręczników, ujednoczonego programu nauczania i „sił nauczycielskich” – nauczać mogły wyłącznie kobiety – w 1924 r. działało już 19 szkół, do których uczęszczało około dwóch tysięcy dziewcząt. Ostatecznie jednak nowa organizacja szkolna, Bejs Jakow (Dom Jakubowy), zyskała poparcie sfer ortodoksyjnych, w tym zaniepokojonych „głodem doczesności i chęcią udziału w cywilizacji ogólnej” widocznym u kobiet żydowskich wpływowych przywódców chasydzkich²⁹. W 1927 r. w Krakowie położono kamień węgielny pod seminarium dla nauczycielek, a poseł ortodoksyjnej partii Agudas Isroel Aron Lewin w przemówieniu wygłoszonym z tej okazji mówił:

By atoli mieć matki żydowskie, godnie swój obowiązek pojmujące i spełniające, musimy przedtem mieć córki żydowskie. [...] Dlatego też powinniśmy na wyszkolenie i wykształcenie naszych córek baczną zwrócić uwagę i nie wolno

²⁵ K. Zieliński, *Szkolnictwo żydowskie w Polsce w latach 1918–1939*, „Almanach Historyczny” 2003, t. 5, s. 236–247.

²⁶ S. Mauersberg, *Komu służyła szkoła w Drugiej Rzeczypospolitej? Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1988, s. 72.

²⁷ J. Cukras-Stelągowska, *Od chederu do jesziwy w polskiej diasporze... – dwustopniowy system żydowskiego szkolnictwa religijnego i jego współczesne transformacje*, „Pedagogia Christiana” 2009, nr 1 (23), s. 129.

²⁸ S. Stampfer, *Gender Differentiation and Education of the Jewish Woman in the Nineteenth-Century Eastern Europe*, „Polin. A Journal of Polish-Jewish Studies” 1992, vol. 7, s. 63–87.

²⁹ H. Seidman, *Renesans religijny kobiety żydowskiej: Sara Szenirer – człowiek i dzieło*, Łódź 1936, s. 8–11.

nam tego działu wychowawczego tak zaniedbywać, jak on dotychczas bywał zaniedbywany³⁰.

Szkoły Bejs Jakow przeważnie uzupełniały naukę w szkołach ogólnych i miały na celu wychowanie dziewcząt w duchu religijnym. Istniało jednak kilkanaście placówek, które prowadziły także naukę przedmiotów świeckich, m.in. języka polskiego, historii i geografii, a uczennice zwolnione były od wypełniania obowiązku szkolnego w szkołach publicznych. Szenirer znalazła też naśladowców za granicą: przed 1939 r. placówki Bejs Jakow zakładano m.in. w Czechosłowacji, Rumunii, Holandii, Francji, Palestynie czy USA.

Nauka w jeszywach, zwanych też jeszybotami, zarezerwowana była jednak wyłącznie dla chłopców i mężczyzn. Miały one dwustopniową organizację: jeszyboty tzw. małe doskonaliły zdolniejszych chłopców w Talmudzie i Torze, a jeszyboty wielkie kształciły rabinów, sędziów religijnych, melamedów, kierowników szkół religijnych, talmudystów. Jeszywy małe można uznać za odpowiednik świeckiej szkoły średniej o wyłącznie religijnym programie nauczania, podczas gdy jeszywy wielkie za uczelnie talmudyczne, jakkolwiek z reguły nie posiadały one statusu uczelni wyższej.

W pierwszych latach Drugiej Rzeczypospolitej sytuacja jeszyw nie była najlepsza, nie tylko z powodów finansowych. Trwały walki o ustalenie granic przyszłego państwa, wkrótce wybuchnąć miała wojna polsko-bolszewicka, niepokój budziły próby powoływania studentów do wojska, postępowała laicyzacja młodzieży i emancypacja spod długo niepodzielnych wpływów sfer ortodoksyjnych. Ponadto sami Żydzi spierali się o sposób nauczania w jeszywach. Stąd wkrótce po zakończeniu działań wojennych przystąpiono do ostrożnego reformowania szkół religijnych, najczęściej nadając jeszywom już istniejącym nowe ramy organizacyjne. Szukano też skuteczniejszych form zdobywania środków finansowych oraz sposobów zarządzania nimi.

W latach 1918–1939 najwięcej jeszyw egzystowało w Polsce centralnej i na Wileńszczyźnie. Zawiadywały nimi organizacje Chorew i Jabne. Wykładano w nich wyłącznie przedmioty religijne, przy czym wyjątek stanowiło istniejące od 1920 r. warszawskie Seminarium Religijno-Żydowskie „Tekemoni”, które w założeniu miało kształcić rabinów i przywódców społeczności żydowskiej w duchu odpowiadającym władzom, chociaż przez ogół ortodoksyjnej społeczności żydowskiej traktowane było raczej jako szkoła średnia, nie mogąca konkurować ze sławnymi, choć pozbawionymi praw publicznych, uczelniami talmudycznymi. Program nauczania przedmiotów ogólnokształcących odpowiadał programowi realizowanemu w gimnazjach humanistycznych. Seminarium było jedyną żydowską instytucją edukacyj-

³⁰ Za: R. Żebrowski, *op. cit.*, s. 113.

ną, której słuchaczom przysługiwało prawo do odroczenia obowiązku służby wojskowej³¹.

Wato wspomnieć założoną również w Warszawie w 1919 r. Mesziwę, w organizacji której dostrzec można pewne podobieństwa do założonej później nowoczesnej jeszywy lubelskiej. Utworzeniu jeszybotu patronował cadyk z Góry Kalwarii Mordechaj Abraham Alter, a w Komitecie założycielskim i zarządzie zasiadło wielu czołowych przedstawicieli ortodoksyjnego żydostwa w Polsce. Nauczano na pięciu poziomach w zależności od wieku i zasobu wiedzy słuchaczy, nauka w każdej z klas trwała rok; minimalny wiek przyjęć wynosił 13 lat, kandydaci byli zobowiązani przedstawić zaświadczenie od rabina lub lokalnej organizacji Agudy o nienagannym prowadzeniu się i posiadaniu odpowiednich kwalifikacjach naukowych. Niewielką część dnia poświęcano studiowaniu przedmiotów ogólnokształcących³².

Uczelnie talmudyczne stanowiły niejako ukoronowanie wyznaniowego systemu oświatowego, ale nie da się znaleźć ich prostego odpowiednika w systemach oświaty powszechnej, kościelnej czy innych organizacji i związków wyznaniowych. Najczęściej nie posiadały praw szkół wyższych, nie istniał też wspólny model ich funkcjonowania. Wiele z nich nadawało jednak ton studiom religijnym w Polsce, a niektóre zyskały rozgłos światowy. Tu przede wszystkim należy wymienić założoną przez Majera Szapirę, funkcjonującą od 1930 r. Jeszywas Chachmej Lublin, w założeniu nowoczesną uczelnię talmudyczną, która kształciła najbardziej utalentowaną młodzież ortodoksyjną również z zagranicy, a stała się wzorem organizacyjnym dla wielu istniejących do dziś instytucji talmudycznych na świecie³³.

Mniej sformalizowanym, ale nie mniej ważnym sposobem zgłębiania wiedzy talmudycznej, były tzw. *kolelim*, czyli grupy żonatych mężczyzn, uczniów i nauczycieli, wspólnie studiujących najczęściej pod kierownictwem swego rabina. Przez długi okres jesziwy i *kolelim* pozostawały, jak piszą Rafał Żebrowski i Zofia Borzymińska, „niezwykle ważną częścią kultury, stanowiąc równocześnie ruch naukowy sensu stricto (którym pasjonował się cały niemal naród) i religijny”³⁴.

Od końca 1918 r. funkcjonowało także dwujęzyczne Państwowe Seminarium dla Nauczycieli Religii Mojżeszowej w Warszawie, przygotowujące na-

³¹ R. Żebrowski, Z. Borzymińska, *Po-Lin. Kultura Żydów polskich w XX wieku (Zarys)*, Warszawa 1993, s. 111–112.

³² Z. T. Paretzky, *Reservoirs of Faith. The Yeshiva through the Ages*, Jerusalem–New York 1996, s. 435–436.

³³ K. Zieliński, N. Zielińska, *Jeszywas Chachmej Lublin: Uczelnia Mędrców Lublina*, Lublin 2003, s. 173–174.

³⁴ R. Żebrowski, Z. Borzymińska, *op. cit.*, s. 111.

uczycieli religii mojżeszowej w szkołach powszechnych (przedmioty ogólne wykładano po polsku)³⁵. Oprócz niego polscy Żydzi jako jedyna mniejszość w Rzeczypospolitej dysponowali legalnymi instytutami naukowo-badawczymi, w których najczęściej w kooperacji z żydowskimi wykładowcami uczelni wyższych prowadzono również kursy umożliwiające zdobycie stopni naukowych.

W marcu 1925 r. w Wilnie stanął pomysł utworzenia instytutu naukowego. Jego autorem był lingwista Max Weinreich, człowiek o ogromnych zasługach dla propagowania języka i kultury jidysz. Projekt Weinreicha był „na czasie”, żydowskie instytuty naukowe powstawały lub rozwijały się, zmieniając i rozszerzając swą formułę, w różnych krajach.

Żydowski Instytut Naukowy (Jidiszer Wissenszaftlecher Institut – JIWO) działalność rozpoczął od zbierania materiałów etnograficznych w Polsce, na Litwie, Kresach wschodnich. JIWO, powiązane z kręgami socjalistycznymi i folkistycznymi, zyskało wielu patronów i darczyńców; dość wspomnieć, że w prezydium honorowym zasiadali klasyk historiografii żydowskiej Szymon Dubnow, twórca psychoanalizy Zygmunt Freud i światowej już sławy fizyk Albert Einstein³⁶. W 1940 r. Weinreich, przebywający od wybuchu wojny zagranicą, formalnie ponownie erygował Instytut w Nowym Jorku, gdzie mieści się do dziś.

Inny charakter miał założony w Warszawie Instytut Nauk Judaistycznych. Zasadnicze cele Instytutu to „badania i publikacja oraz popieranie prac naukowych z dziedziny nauk judaistycznych; kwalifikowanie absolwentów do zawodów związanych z badaniami lub wykładaniem nauk judaistycznych”. Instytut posiadał fakultety rabiniczny i społeczno-historyczny, chciał kształcić nowoczesnych rabinów, podnosić kwalifikacje nauczycieli przedmiotów judaistycznych w szkołach średnich. Współpracował z Uniwersytetem Warszawskim, na którym wykładał m.in. prof. Majer Bałaban – prowadzone przez niego seminarium było „głównym ośrodkiem kształcenia w tej dziedzinie”³⁷. Do tradycji Instytutu Nauk Judaistycznych odwołuje się działający dziś w tym samym gmachu przy Tłomackiem w Warszawie Żydowski Instytut Historyczny³⁸.

* * *

Sytuacja mniejszości narodowych w Polsce uległa wyraźnemu pogorszeniu w latach trzydziestych, a niekorzystne zjawiska nie ominęły także ludności wy-

³⁵ M. Fuks, *Żydzi w Warszawie*, Poznań–Daszewice 1992, s. 349–350.

³⁶ *YIVO at 75. Milestones and Treasures (Anniversary Exhibition)*, New York 2000 (*passim*); *Żydowski Instytut Naukowy*, Wilno 1930 (*passim*).

³⁷ R. Żebrowski, Z. Borzymińska, *op. cit.*, s. 118–119.

³⁸ A. Żbikowski, *Żydowski Instytut Historyczny. 70 lat badań nad dziejami polskich Żydów*, Warszawa 2018 (*passim*).

znania mojżeszowego. Wiązało się to z kryzysem ekonomicznym, popularnością faszyzmu i wykwitaniem postaw nacjonalistycznych, czemu towarzyszyła eskalacja radykalnego antysemityzmu w wielu państwach europejskich. Wypadkową odchodzenia obozu rządzącego od zasad demokratycznych i umacniania ustroju autorytarnego były zmiany w polityce wewnętrznej i narodowościowej, a jedną z podjętych wówczas decyzji była reforma szkolnictwa, która niejako rykoszetem uderzyła w szkoły żydowskie. Sama reforma bowiem miała na celu unifikację szkolnictwa i taką reorganizację szkół i programów nauczania, aby zapewnić młodzieży wychowanie obywatelsko-państwowe, które miało stać się przeciwwagą dla endeckiego wychowania narodowego³⁹.

Wprowadzony w 1932 r. nowy system szkolny zmienił jednak strukturę szkół żydowskich. Dnia 11 marca 1932 r. Sejm uchwalił dwie ustawy – „O ustroju szkolnictwa” i „O prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych” – które stworzyły podstawy prawne nowej reformy szkolnej. Pierwsza z nich wprowadzała w Polsce jednolity system oświaty szkolnej, składający się z trzech typów szkół: siedmioklasowa powszechna, czteroletnie gimnazjum ogólnokształcące i dwuletnie liceum, po ukończeniu którego i uzyskaniu świadectwa dojrzałości można było podjąć studia na wyższych uczelniach. Reforma spotkała się z krytyką zwłaszcza ze strony środowisk mniejszościowych, gdyż wyodrębnienie liceum i unifikacja gimnazjum utrudniały otrzymanie praw szkół publicznych przez istniejące prywatne zakłady naukowe, co czyniło je mniej konkurencyjnymi. Żydów niepokoiło, że duża część młodzieży traciła możliwość przejścia z prywatnego gimnazjum do liceum państwowego. Ponadto nowe przepisy zwiększyły kontrolę nad prywatnym szkolnictwem i dawały władzom szersze uprawnienia do zamknięcia szkoły⁴⁰. Parlamentarzyści żydowscy protestowali także przeciwko redukowaniu subwencji dla żydowskich szkół zawodowych, których sytuacji prawnej reforma zresztą nie uregulowała⁴¹.

Krytykowana w wielu środowiskach reforma jędrzejowiczowska unifikowała ustrój szkolny w Polsce i miała na celu podniesienie poziomu nauczania, co było zapewne potrzebne. Z drugiej strony, wprowadzano ją w niekorzystnym okresie kryzysu finansowego, a jej postanowienia utrudniły wielu dzieciom dostęp do szkół wyższego stopnia. Nie oznaczała automatycznej likwidacji dotychczas istniejących szkół, ale poważnie utrudniała dalszą edukację dzieciom wiejskim i dużej części dzieci ze środowisk mniejszościowych, dla których szkoły prywatne były często jedynymi placówkami, w których mogły zdobywać wiedzę w języku ojczystym i wychowanie w duchu własnej kultury i tradycji.

³⁹ K. Śliwak, *Reforma oświatowa Janusza Jędrzejewicza przedstawiona na łamach „Polski Zachodniej”*, „Ogrody Nauk i Sztuki” 2012, nr 2, s. 163–165.

⁴⁰ R. Romantsov, *op. cit.*, s. 123–124.

⁴¹ Sz. Rudnicki, *op. cit.*, s. 358–359.

Obniżenie rangi i konkurencyjności szkół prywatnych w porównaniu ze szkołami państwowymi, do których Żydom było coraz trudniej się dostać, było niekorzystne zarówno dla właścicieli rzeczonych szkół, jak i uczniów.

Niezależnie od zmian wprowadzonych przez reformę z 1932 r., sieć szkół żydowskich w Polsce pozostała bardzo rozbudowana i bardzo zróżnicowana. Szkolnictwo ortodoksyjno-wyznaniowe wciąż było bardzo popularną formą kształcenia, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, ale wskutek procesów laicyzacji, rozwoju ruchów politycznych opartych na orientacji klasowej i narodowej, wreszcie polityki władz państwowych, oświata świecka docierała do coraz szerszych kręgów dzieci i młodzieży żydowskiej. Żydzi byli jedyną mniejszością w Polsce, która zdołała utworzyć wszystkie stopnie oświaty, począwszy od edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej, poprzez szkoły elementarne, średnie i zawodowe, po odpowiedniki wyższych uczelni i instytutów naukowych. Wybuch wojny i Holocaust zlikwidowały również i ten niezwykle ważny element życia religijnego i społecznego polskich Żydów.

Bibliografia

- Chałupczak Henryk, Browarek Tomasz, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 1998.
- Cukras-Stelągowska Joanna, *Cheder i melamed we wspomnieniach młodzieży żydowskiej okresu międzywojennego*, „Pedagogia Christiana” 2017, nr 2 (40).
- Cukras-Stelągowska Joanna, *Od chederu do jesziwy w polskiej diasporze... – dwustopniowy system żydowskiego szkolnictwa religijnego i jego współczesne transformacje*, „Pedagogia Christiana” 2009, nr 1 (23).
- Dz.Pr.P.P. 1919, nr 14, poz. 147.
- Dz.U. 1921, nr 44, poz. 267.
- Eisenstein Miriam, *Jewish Schools in Poland 1919–1939. Their Philosophy and Development*, New York 1950.
- Frost Shimon, *The Jewish School Systems in Interwar Poland: Ideological Underpinnings* [w] *The Jews in Poland*, vol. I, ed. A. K. Paluch, Cracow 1992.
- Fuks Marian, *Żydzi w Warszawie*, Poznań–Daszewice 1992.
- Hafftko Aleksander, *Życie społeczno-kulturalne. Spory między syjonistami a socjalistami w sprawach szkolnych*, „Sprawy Narodowościowe” 1929, nr 6.
- Kawalec Gabriela, *Szkolnictwo żydowskie w Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” 2003, t. 56.
- Kijek Kamil, *Was it Possible to Avoid „Hebrew Assimilation”? Hebraism, Polonization, and Tarbut Schools in the Last Decade of Interwar Poland*, „Jewish Social Studies” 2016, vol. 21 (2).

- Mauersberg Stanisław, *Komu służyła szkoła w Drugiej Rzeczypospolitej? Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1988.
- Mauersberg Stanisław, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968.
- Ogonowski Jerzy, *Problem uprawnień językowych Żydów w II Rzeczypospolitej*, „Sprawy Narodowościowe – Seria nowa” 1996, t. V, nr 2.
- Paretzky Zev T., *Reservoirs of Faith. The Yeshiva through the Ages*, Jerusalem–New York 1996.
- Paszkowski Wiesław, *Powstanie szkolnictwa jidyszystycznego w Polsce*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2004, z. XIII.
- Rabinowicz Harry M., *The Legacy of Polish Jewry. A History of Polish Jews in the Inter-War Years 1919–1939*, New York 1965.
- Romantsov Roman, *Polityka oświatowa władz polskich wobec mniejszości żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, „Studia żydowskie. Almanach” 2013, nr 3.
- Rudnicki Szymon, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.
- Seidman Hillel, *Renesans religijny kobiety żydowskiej: Sara Szenirer – człowiek i dzieło*, Łódź 1936.
- Stampfer Shaul, *Gender Differentiation and Education of the Jewish Woman in the Nineteenth-Century Eastern Europe*, „Polin. A Journal of Polish-Jewish Studies” 1992, vol. 7.
- Śliwak Katarzyna, *Reforma oświatowa Janusza Jędrzejewicza przedstawiona na łamach „Polski Zachodniej”*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2012, nr 2.
- Tomaszewski Jerzy, *Niepodległa Rzeczpospolita [w] Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993.
- Urbański Zygmunt, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa 1932.
- YIVO at 75. Milestones and Treasures (Anniversary Exhibition)*, New York 2000.
- Zieliński Konrad, *Szkolnictwo żydowskie w Polsce w latach 1918–1939*, „Almanach Historyczny” 2003, t. 5.
- Zieliński Konrad, Zielińska Nina, *Jeszywas Chachmej Lublin: Uczelnia Mędrców Lublina*, Lublin 2003.
- Żbikowski Andrzej, *Żydowski Instytut Historyczny. 70 lat badań nad dziejami polskich Żydów*, Warszawa 2018.
- Żebrowski Rafał, Borzymińska Zofia, *Po-Lin. Kultura Żydów polskich w XX wieku (Zarys)*, Warszawa 1993.
- Żebrowski Rafał, *Dzieje Żydów w Polsce. Wybór tekstów źródłowych 1918–1939*, Warszawa 1993.
- Żydowski Instytut Naukowy*, Wilno 1930.
- Żyndul Jolanta, *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, Warszawa 2000.